

Sygn. akt II K 126/21 sprostowano post. z dn. 19 sierpnia 2022r. k. 1068

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSO Dorota Ociepa – Biel

Sędziowie: SSO Marcin Buzdygan

Ławnicy: Alicja Jaros

Ewa Szulińska

Ewa Sobel

Protokolant: Malwina Pasternak

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Częstochowa – Południe w Częstochowie – Bogusława Kromołowskiego

po rozpoznaniu w dniach 25 listopada 2021 roku, 11 stycznia 2022 roku, 15 lutego 2022 roku, 22 marca 2022 roku, 14 czerwca 2022 roku i 28 czerwca 2022r.

sprawy D. V. (V.)

s. J. i L. z domu C.

urodzonego (...) w R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 22 lutego 2021r. w C., działając w zamiarze bezpośrednim w celu pozbawienia życia, którego nie osiągnął, będąc w pozycji stojącej wobec M. S., grożąc pokrzywdzonemu pozbawieniem życia, z bliskiej odległości zadał z dużą intensywnością i siłą co najmniej dwa ciosy nożem o długości ostrza około 9,5 cm w obrębie klatki piersiowej, powodując obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z krwiakiem: jedna rana w linii przymostkowej lewej w dolnej części ze złamaniem trzonu mostka, druga w linii pachowej środkowej w V międzyżebrowo z uszkodzeniem płuca lewego, które to obrażenia u pokrzywdzonego spowodowały naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia na okres powyżej siedmiu dni, jednak ze względu na intensywność zdarzenia – dwukrotne uderzenie nożem w lewą połowę klatki piersiowej, istniało dla pokrzywdzonego bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia lub powstania ciężkiego uszczerbku na zdrowia,

tj. o czyn z art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k. i art. 157 §1 k.k. przy zast. art. 11 §2 k.k.

orzeka:

1) uznaje oskarżonego **D. V.** za winnego tego, że w dniu w dniu 22 lutego 2021r. w C., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. S., grożąc mu pozbawieniem życia, ugodził go dwukrotnie nożem o długości ostrza około 9,5 cm, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z krwiakiem: jedna w linii przymostkowej lewej w dolnej części ze złamaniem trzonu mostka, druga w linii pachowej środkowej w V międzyżebrowo z uszkodzeniem płuca lewego, które spowodowały naruszenie

czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego i udzieloną mu pomoc medyczną, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 14 §1 k.k. w zw. z art. 148 §1 k.k. przy zastosowaniu art.11 § 3 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

2) na mocy art. 46 § 2 k.k. orzeka od oskarżonego **D. V.** na rzecz pokrzywdzonego **M. S.** nawiązkę w wysokości 5 000,00 (pięć tysięcy) złotych;

3) na mocy art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu **D. V.** na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania w dniu 22 lutego 2021 roku godz. 17.00 do dnia 24 lutego 2021 roku godz. 9.20 i w dniu 2 marca 2021 roku od godz. 10.00 do godz. 13.00 oraz tymczasowego aresztowania od dnia 26 marca 2021 roku godz. 7.40 do dnia 28 czerwca 2022 roku;

4) na mocy art. 44 § 1 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża, opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją 2 - przechowywanego w Magazynie Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Częstochowie;

5) na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazuje zwrócić:

- oskarżonemu **D. V.** dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją 1, od 3 do 7,

- pokrzywdzonemu **M. S.** dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją od 8 do 11 – przechowywane w Magazynie Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Częstochowie;

5) na mocy art.624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz (Dz.U. z 1983r., nr 49, poz.223 z późniejszymi zmianami), zwalnia oskarżonego **D. V.** od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

SSO Dorota Ociepa – Biel SSO Marcin Buzdygan

Alicja Jaros Ewa Szulińska Ewa Sobel

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	IIK 126/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie			

rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1.USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	D. V.	Oskarżony D. V. został uznany za winnego tego, że w dniu w dniu 22 lutego 2021r. w C., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. S., grożąc mu pozbawieniem życia, ugodził go dwukrotnie nożem o długości ostrza około 9,5 cm, powodując obrażenia ciała w postaci dwóch ran klutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z krwiakiem: jedna w linii przymostkowej lewej w dolnej części ze złamaniem trzonu mostka, druga w linii pachowej środkowej w V międzyżebżu z uszkodzeniem płuca lewego, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na	

		ucieczkę pokrzywdzonego i udzieloną mu pomoc medyczną, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
W dniu 22 lutego 2021r. D. V. udał się do sklepu razem ze swoją znajomą S. W. do (...) przy ulicy (...) w C.. Miał na sobie kurtkę w ciemnym kolorze i kapelusz. Kiedy wyżej wymieniona robiła zakupy. D. V. wyszedł przed sklep, gdzie spotkał się z pokrzywdzonym M. S., który też robił w tym sklepie zakupy. Znali się wcześniej z widzenia, zdarzało się, że spożywali razem alkohol, ale nie mieli ze sobą konfliktu. Doszło między nimi do wymiany zdań, w czasie której M. S. powiedział do oskarżonego, że nie lubi R. C.. Oskarżony z kolei zarzucił pokrzywdzonemu, że razem z kobietą o imieniu I. sprzedał należący do niego sprzęt w postaci laptopa, telewizora i dekodera (k.797). Jednocześnie wyciągnął nóż typu scyzoryk i wymachał nim przed pokrzywdzonym, po czym go schował. M. S. zdenerwował się tym, chwycił oskarżonego za	protokół oględzin monitoringu	71-73	

kurtkę na wysokości klatki piersiowej i rzucił nim o samochód, po czym uderzył go z pięści w twarz w wyniku czego ten przewrócił się na ziemię, uderzając głową o podłoże. M. S. naskoczył na niego i okładał go rękami. Następnie wstał, zostawił go i udał się w stronę ulicy (...), do miejsca zamieszkania Z. P. (1).

W połowie drogi, po upływie około 3 minut od momentu, w którym M. S. się podniósł, oskarżony D. V. zawołał go, podbiegł za nim grożąc, że go zabije (k.797). Kiedy ten się odwrócił, zadał mu dwa ciosy nożem, jeden na wysokości mostka, drugi z boku po lewej stronie. M. S. nie zdążył zareagować. Nie widział noża, którym oskarżony go ugodził (k.796, 797).

Po zadaniu przez oskarżonego tych ciosów, M. S. zaczął uciekać.

D. V. już go nie gonił.

M. S. pobiegł do domu Z. P. (1) i poprosił go o pomoc. Był tam również B. P., który widząc co się stało, zadzwonił po pogotowie. Dał M. ręcznik i kazał uciskać ranę do czasu przyjazdu pogotowia ratunkowego. M. S. cały czas był przytomny. Mówił, że R. ugodził go nożem, że

pokłócili się o jakąś kobietę o imieniu I..

Na miejsce przyjechała policja, a następnie pogotowie ratunkowe, które zabrało M. S. do Wojewódzkiego Szpitala (...) w C., gdzie został przyjęty na Oddział (...) Ogólnej i poddany zabiegowi operacyjnemu. Był hospitalizowany w okresie od 22 lutego do 1 marca 2021 roku. Wypisany w stanie ogólnie dobrym z zaleceniem kontroli lekarskiej po upływie 7 dni.

Na skutek tego zdarzenia M. S. doznał obrażeń ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z krwiakiem: jedna w linii przymostkowej lewej w dolnej części ze złamaniem trzonu mostka, druga w linii pachowej środkowej w V międzyżebżu z uszkodzeniem płuca lewego, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, to jest około 4 do 6 tygodni.

W tym samym czasie D. V. wrócił do domu, gdzie czekała na niego S. W., która po wyjściu ze sklepu - widząc, że oskarżony oddala się z tego miejsca w towarzystwie jakiegoś mężczyzny, nie poszła za nimi, tylko z zakupami do wróciła domu.

Po jakimś czasie D. V. również wrócił do domu. Powiedział, że dał popalić tamtemu koledze (k.22verte). S. W. nie wiedziała o co chodzi, nie dopytywała go o nic i nie przyglądała mu się.

Usiedli na wersalce, wypili po dwa kieliszki wódki, którą przyniósł oskarżony, po czym S. W. zaczęła przygotowywać obiad.

Za około 15 minut na miejsce przyjechała policja. Funkcjonariusze zatrzymali oskarżonego i przeszukali mieszkanie. W wyniku tych czynności, w kurtce oskarżonego ujawnili nóż rozkładany, typu motylek o długości ostrza około 9,5 cm (k.387verte).

Na brzeszczocie tego noża zabezpieczono ślady krwi ludzkiej, zawierającej mieszaninę DNA o cechach genetycznych, zgodnych z cechami występującymi u pokrzywdzonego M. S. i oskarżonego D. V..

Na rękojeści natomiast ujawniono materiał genetyczny pochodzący od co najmniej trzech osób, w tym od osoby o męskim genotypie, w którym stwierdzono obecność cech genetycznych zgodnych z tymi, które występują w DNA oskarżonego D. V. (k.340, 341)

częściowo wyjaśnienia oskarżonego	151, 159,360,	
wyjaśnienia M. S.	590-593 odpis protokołu k. 594-597, 795 -798	
zeznania Z. P. (2)	241-242, 844-845	
zeznania B. P.	26-27, 843-844	
częściowo zeznania S. W.	k.22-23, 387-388	
zeznania J. D. (1)	967-969	
zeznania S. P.	867-868	
zeznania Z. K.	k.105-106	
zeznania B. W.	101-102, 845,	
zeznania M. B.	244-245,868	
zeznania W. K.	313-314, 846	
zeznania S. K. (1)	382-383	
dokumentacja lekarska M. S.	55,,82,120-124	
opinia sądowo lekarska M. S.	57,83,-84,969-972	
protokół oględzin odzieży zabezpieczonej od M. S.	99	
zeznania S. W.	k.22-23, 387-388	
protokół oględzin noża i kurtki oraz odzieży zabezpieczonej od D. V.	86,98	

zeznania J. D. (1)	967-969		
zeznania S. P.	867-868		
protokół oględzin osoby D. V.	30-31,		
dokumentacja fotograficzna	91-97, 228-231		
protokół przeszukania	12-14, 16,18		
opinia nr (...)	333-342		
<p>W tym dniu zarówno D. V., jak i M. S. byli pod wpływem alkoholu.</p> <p>Oskarżony D. V. był w tym czasie pod wpływem alkoholu. Badanie Alkometrem wykazało u niego kolejno następujący wynik 0,83 mg/l, 0,91mg/l.</p> <p>Przeprowadzone badanie materiału biologicznego D. V. na zawartość alkoholu etylowego, środków odurzających, substancji psychotropowych oraz nowych substancji psychoaktywnych w próbce krwi oznaczonej nr KA 20- (...), nie wykazało obecności środków odurzających i substancji psychotropowych</p>	protokół badania stanu trzeźwości analizatorem trzeźwości	10-11,	

<p>działających podobnie do alkoholu etylowego. Wykazało natomiast obecność alkoholu etylowego w stężeniu 1,51 promila (k.260-264).</p> <p>Badanie próbki krwi, pobranej od D. V., oznaczonej nr KA 20- (...), wykonane na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Wojewódzkiej Policji w K., z kolei wykazało zawartość 1,28 promila alkoholu etylowego (k.305-306).</p>			
<p>opinia nr (...)</p>	<p>260-263</p>		
<p>protokół pobrania</p>	<p>264</p>		
<p>sprawozdanie (...)</p>	<p>305</p>		
<p>protokół pobrania</p>	<p>306-307</p>		
<p>W dacie czynu D. V. miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony nie jest osobą chorą psychicznie, ani upośledzoną umysłowo.</p> <p>Jego sprawność umysłowa mieści się w granicach szerokiej normy, przy zachowanej prawidłowo zdolności rozumienia słownego, postrzegania</p>	<p>opinia sądowo-psychiatryczna</p>	<p>433-436</p>	

i pamięci trwałej, z obniżonym funkcjonowaniem intelektualnym wynikającym z braku jakiegokolwiek wykształcenia. Jest osobą zaradną życiowo, potrafi funkcjonować w relacjach społecznych, zachowuje się adekwatnie do sytuacji, labilny emocjonalnie, przy nasilonym niepokoju manipulacyjnym			
opinia psychologiczna	395-398		
Oskarżony nie był dotychczas karany.	dane o karalności	386	
W miejscu zamieszkania posiada przeciętną opinię. Obecnie podupadł na zdrowiu, przeszedł operacje głowy, kręgosłupa.	wywiad środowiskowy	414	
wyjaśnienia oskarżonego	994		
opinia o stanie zdrowia oskarżonego	767		
W tym dniu oskarżony D. V. po interwencji policji w miejscu jego zamieszkania, również został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w C., gdzie został przyjęty na Oddział N. (...) i poddany zabiegowi operacyjnemu. Okazało się, że na skutek pobicia pod sklepem przez M. S., D. V. doznał obrażeń ciała w postaci ostrego krwaka	dokumentacja lekarska D. V.	78,133-136	

<p>podtwardówkowego mózgu okolicy skroniowo - ciemieniowej prawej, które to obrażenia spowodowały u niego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.</p>			
<p>opinia sądowo lekarska dotycząca D. V.</p>	<p>79-80</p>		
<p>Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 12 kwietnia 2021 r. sygn. akt II K 204/21, M. S. został skazany za to że w dniu 22 lutego 2021 roku w C., stosując przemoc uderzył ręką/pięścią oraz swoją głową w głowę D. V., a następnie przewrócił go na twarde podłoże, bił rękoma i kopał po głowie i innych częściach ciała, w wyniku czego D. V. doznał obrażeń ciała w postaci ostrego krwaka podtwardówkowego mózgu okolicy skroniowo – ciemieniowej prawej, które to obrażenia spowodowały u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej, przy czym czynu tego dopuścił się z powodu jego narodowości rumuńskiej, czyli jego przynależności narodowej czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 119 §1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 156 §1 pkt 2 k.k. przy zast. art.</p>	<p>odpis wyroku</p>	<p>982-984</p>	

11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.			
akta Sądu Okręgowego w Częstochowie	sygn. akt II K 204/21		
1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	D. V.	pkt.1 wyroku	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>- że oskarżony D. V. działał w warunkach obrony koniecznej,</p> <p>- że ugodził pokrzywdzonego nożem, broniąc się, bo myślał, że ten go zabije,</p> <p>- że ugodził go kiedy leżał na ziemi,</p> <p>- że nie pobiął za pokrzywdzonym tylko zaraz spod sklepu razem z S. W. wrócił do domu, że wyżej wymieniona zaprowadziła go do domu, bo sam nie mógł dojść</p> <p>- że S. W. była z oskarżonym w ciąży,</p> <p>- że nóż, który u niego znaleziono nie należał do</p>	wyjaśnienia D. V.	151,159, 793-794	

<p>niego, że miał przy sobie tylko mały scyzoryk,</p> <ul style="list-style-type: none"> - że w tym dniu nie miał na sobie kurtki, w której znaleziono nóż, tylko polar, - że ta kurtka, w której znaleziono nóż nie należała do niego, - że od tego zdarzenia z głową ma nie po kolei i ma problemy z pamięcią, 			
<p>1. Ocena DOWODÓW</p>			
<p>1.3. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu</p>	
<p>1.1.1</p>	<p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego</p>	<p>Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim utrzymywał, że M. S. przed sklepem zaczepiał go i mówił, że nie lubi R., a następnie uderzył go z główki na skutek czego się przewrócił, po czym kopał go po całym ciele, albowiem był w tym zakresie konsekwentny, a jego depozycje znajdują poparcie w zeznaniach i wyjaśnieniach M. S., który to potwierdził. Sąd dał mu wiarę w zakresie w jakim twierdził, że miał przy sobie scyzoryk oraz że w tym dniu ugodził pokrzywdzonego nożem albowiem znajduje to potwierdzenie w</p>	

		zeczaniach M. S., który utrzymywał, że oskarżony przed sklepem wymachiwał nim przed nim i mówił, żeby uważał bo ma nóż, a następnie ugodził go nożem.
zeczania S. W.	<p>Sąd dał wiarę zeczaniom świadka w zakresie w jakim przyznała,</p> <ul style="list-style-type: none">- że w tym dniu była z oskarżonym na zakupach,- że kupili antenę i pilota do telewizora a potem udali się do sklepu (...);- że oskarżony kupił dwa piwa i wyszedł z nimi przed sklep, gdzie rozmawiał z jakimś mężczyzną ;- że ona w tym czasie robiła zakupy,- że w pewnym momencie do sklepu wszedł mężczyzna i powiedział, że ktoś się bije,- że widziała jak D. V. leży na ziemi przed sklepem, wystraszyła się i przez chwilę nie wychodziła na zewnątrz,- że jak wyszła przed sklep, to widziała, że oskarżony z tym mężczyzną oddalają się,- że nie czekała na niego, tylko wróciła z zakupami do domu- że oskarżony wrócił do mieszkania za jakiś czas i powiedział, że dał temu koledze popalić,	

	<p>- że po kwadrancie przyjechała do mieszkania policja,</p> <p>- że policjanci że w trakcie przeszukania w kieszeni kurtki, którą oskarżony miał na sobie w tym dniu, znaleźli nóż,</p> <p>albowiem są one przekonujące i szczerze, znajdują potwierdzenie w zeznaniach przesłuchanych na tę okoliczność funkcjonariuszy policji J. D. (1) i S. P., którzy brali udział w tych czynnościach i mieli kontakt ze świadkiem oraz oskarżonym bezpośrednio po zajściu.</p> <p>Świadek nie wykazywała wrogiego nastawienia do oskarżonego. Dobrze się o nim wyrażała. Nie znała pokrzywdzonego, tak więc nie miała interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
wyjaśnienia M. S.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w pełnej rozciągłości, albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, tworząc jednolitą i logiczną całość. Podkreślenia wymaga fakt, że pokrzywdzony składając wyjaśnienia czy zeznania w tej sprawie, nie wykazywał wrogiego nastawienia do oskarżonego D. V. obiektywnie opisując przebieg zajścia z jego udziałem. Co znamienne,</p>	

opisując jego zachowanie, nie umniejszał swojej w tym roli. Przyznał, że sprowokował to zajście i jako pierwszy uderzył oskarżonego, za co został prawomocnie skazany. Przesłuchany w charakterze podejrzanego (k.596) oraz dopytany na rozprawie (k.795-796), stanowczo twierdził, że oskarżony nie zaatakował go tym nożem pod sklepem, tylko kiedy się stamtąd oddalał, idąc na ul. (...) do swojego kolegi Z. P. (2). Dopiero wówczas oskarżony podbiegł do niego, zawołał go, a kiedy się odwrócił, dwukrotnie ugodził go nożem. Jak zeznał nie widział tego noża, tylko ostrze, dlatego nie potrafił go opisać. Przyznał jedynie, że ten nóż, którym oskarżony wymachiwał wcześniej pod sklepem, to nie był ten, który w sprawie zatrzymano i który okazano mu na rozprawie.

Wersja przez niego podana znajduje potwierdzenie w zeznaniach S. W., która zeznała, że po wyjściu ze sklepu widziała oskarżonego, który w towarzystwie tego samego mężczyzny, z którym wcześniej rozmawiał, oddalał się z tego miejsca, a kiedy wrócił, powiedział, że dał temu mężczyźnie popalić (k.22 verte).

Wiarygodności depozycji pokrzywdzonego w tym zakresie nie podważają zeznania świadków: B. P., który na rozprawie zeznał, że pokrzywdzony od razu mówił, że „pod sklepem został ugodzony nożem” (k. 843), czy Z. P. (2), który zeznał, że kiedy zapytał pokrzywdzonego, gdzie to się stało, ten odpowiedział mu, że „to było koło sklepu (...) tego Społem” (k.242,844), albowiem tam się to zajęcie zaczęło, a oni nie dopytywali go o szczegóły. W świetle powyższego, skoro do ugodzenia nożem doszło kiedy pokrzywdzony się stamtąd oddalał, idąc w stronę ulicy (...), można było powiedzieć, że do zajścia doszło „pod sklepem” lub „koło” tego sklepu. Wersja pokrzywdzonego w zakresie w jakim utrzymywał, że oskarżony podbiegł do niego, a kiedy się odwrócił, stojąc naprzeciwko ugodził go nożem znajduje poparcie w opinii biegłego lekarza, zgodnie z którą „charakter obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony wskazuje, że osoby w chwili zadawania ciosów, mogły stać naprzeciwko siebie. Wtedy osoba praworęczna zadaje ciosy w lewą część klatki piersiowej jak również w bok”. Biegły stwierdził co prawda, iż „nie można, wykluczyć sytuacji, że ciosy, jakich doznał

pokrzywdzony zostały zadane przez sprawcę z pozycji leżącej, kiedy pokrzywdzony siedział na nim. Niemniej jednak uszkodzenie, złamanie trzonu mostka z takiej pozycji jego zdaniem, z uwagi na potrzebę użycia dużej siły i wykonania odpowiedniego zamachu, który z takiej pozycji, byłby znacznie utrudniony, jest mniej prawdopodobne (k.970-971).

Zdaniem Sądu, gdyby oskarżony faktycznie ugodził pokrzywdzonego nożem z pozycji leżącej pod sklepem, kiedy go zaatakował, pokrzywdzony by to potwierdził. Nie miał bowiem interesu, żeby zeznawać nieprawdę. Okoliczność ta bowiem w żaden sposób nie przekładała się na jego odpowiedzialność karną za czyn, jakiego się na szkodę oskarżonego dopuścił. Składając zeznania przed sądem nie wykazywał wrogiego nastawienia do oskarżonego. W swojej sprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i poniósł w związku z tym odpowiedzialność karną w granicach swojego zamiaru. Co znamienne na rozprawie, będąc pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, sprostował te złożone wcześniej, w zakresie w jakim

początkowo przeczył, aby przed zajściem lub w jego trakcie mówił, że nie lubi C. iR., co niewątpliwie przemawia na jego korzyść. Reasumując, pokrzywdzony nie miał zdaniem sądu żadnego interesu, aby zeznawać w tym zakresie nieprawdę. Również fakt, że podczas pierwszego przesłuchania zaraz po zajściu zeznał, że oskarżony zadał mu trzy a nie dwa ciosy nożem w żaden sposób nie osłabia jego wiarygodności, albowiem mógł się w tym zakresie pomylić, zważywszy na emocje z tym związane, dynamikę i przebieg całego zajścia oraz fakt, że był wówczas pod wpływem alkoholu.

Z opinii biegłego psychologa, obecnego w trakcie jego przesłuchania, wynika, że choć M. S. jest osobą uzależnioną od alkoholu, z padaczką alkoholową i cechami psychodegradacji, to nie jest upośledzony umysłowo. Mimo słabej zdolności werbalizacji i tendencji do syntetycznego przedstawiania zdarzeń, jego zdolność postrzegania znajduje się w granicach normy, dlatego brak podstaw do kwestionowania jego zeznań, czy wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz na rozprawie.

zeznania M. B.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują poparcie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz pozostałych świadków, w tym Z. P. (2) i B., wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają tworząc jednolitą całość. Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
zeznania B. W.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują poparcie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz pozostałych świadków, w tym Z. P. (2) i B., wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają tworząc jednolitą całość. Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
zeznania J. D. (1)	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem jako funkcjonariusz policji, nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy. Jego depozycje znajdują potwierdzenie w sporządzonej przez niego notatce urzędowej z czynności przeprowadzonych z udziałem oskarżonego oraz jego przyjaciółki S. W. oraz pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,</p>	

	<p>dlatego w pełni zasługują na wiarę. Świadek nie miał powodów by celowo składać zeznania korzystne dla którejkolwiek ze stron postępowania. Przedstawił okoliczności, jakie zastał na miejscu interwencji w miejscu zamieszkania oskarżonego bezpośrednio po zajściu, co znalazło odzwierciedlenie w notatce służbowej, sporządzonej przez niego bezpośrednio po zakończeniu tych czynności.</p>	
<p>zeznania S. P.</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem jako funkcjonariusz policji, nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy. Jego depozycje znajdują potwierdzenie w sporządzonej przez niego notatce urzędowej oraz w pozostałym materiale dowodowym, dlatego zasługują na wiarę. Świadek nie miał powodów by celowo składać zeznania korzystne dla którejkolwiek ze stron postępowania. Przedstawił okoliczności związane z interwencją w miejscu zamieszkania oskarżonego, co znalazło odzwierciedlenie w notatce sporządzonej bezpośrednio po zakończeniu tych czynności.</p>	
<p>zeznania Z. P. (2)</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są</p>	

	<p>przekonujące i szczerze, znajdują poparcie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz B. P., wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają tworząc jednolitą całość. Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
zeznania B. P.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują poparcie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz Z. P. (2), wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają tworząc jednolitą całość. Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
zeznania W. K.	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują częściowo poparcie w wyjaśnieniach oskarżonego i pokrzywdzonego oraz pozostałych świadków tworząc jednolitą całość.</p> <p>Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
zeznania S. K. (1)	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem są przekonujące i szczerze, znajdują poparcie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz pozostałych świadków,</p>	

	<p>w tym Z. P. (2) i B., wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają tworząc jednolitą całość. Świadek jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy.</p>	
<p>zeznania Z. K.</p>	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom świadka albowiem jako osoba postronna nie miał żadnego interesu w zeznawaniu nieprawdy. Podkreślenia wymaga fakt, że nie był świadkiem zdarzenia, o tym że M. S. został ugodzony nożem przez gościa, na którego mówią R., dowiedział się w dniu 24 lutego 2021 r. pod sklepem od grupy stojących tam mężczyzn.</p>	
<p>opinia nr (...)</p>	<p>Opinia sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą - i doświadczeniem zawodowym - biegłego sądowego, eksperta z kryminalistyki w zakresie badań daktyloskopijnych . Jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować.</p>	
<p>opinia nr (...)</p>	<p>Opinia sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą - i doświadczeniem zawodowym - biegłego sądowego z zakresu genetyki sądowej. Jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona,</p>	

	nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować.	
opinia psychologiczna	Sąd podzielił stanowisko zawarte w opinii biegłego, albowiem została ona sporządzona przez osobę dysponującą wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym, na podstawie badania psychologicznego oskarżonego oraz danych zawartych w aktach sprawy. Opinia ta jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować.	
opinia sądowo-psychiatryczna	Sąd podzielił stanowisko zawarte w opinii biegłych, albowiem została sporządzona przez osoby dysponujące wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym, na podstawie ambulatoryjnego badania psychiatrycznego oskarżonego oraz dokumentacji z jego leczenia. Opinia ta jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować. Biegli mieli w polu widzenia dokumentację z leczenia oskarżonego bezpośrednio po zajściu, w tym obrażenia głowy jakich doznał w trakcie zajścia,	

	<p>oraz jego wyjaśnienia w których wynikało, że na skutek urazu na chwilę stracił przytomność. Zgodnie uznali, że w żaden sposób nie przełożyło się to na jego poczytalność w chwili czynu, uznając, że zdolność rozpoznania jego znaczenia, podobnie jak zdolność pokierowania swoim postępowaniem nie była zniesiona, ani w znacznym stopniu ograniczona.</p>	
<p>opinia psychologiczna sporządzona przez biegłego S. K. (2)</p>	<p>Sąd podzielił stanowisko zawarte w opinii biegłego, albowiem została ona sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą i doświadczeniem zawodowym, na podstawie analizy treści zeznań złożonych przez M. S., obserwacji zachowania świadka podczas składania zeznań, po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz dokumentacją medyczną, w oparciu o posiadaną wiedzę psychologiczną. Opinia ta jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować.</p>	
<p>protokół oględzin osoby D. V.</p>	<p>Dokumentacja sporządzona przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by je kwestionować.</p>	

dokumentacja fotograficzna	Dokumentacja sporządzona przez kompetentne organy, dlatego brak podstaw, by je kwestionować.	
protokół oględzin monitoringu	Dokument sporządzony przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by go kwestionować.	
protokół oględzin noża i kurtki oraz odzieży zabezpieczony – nej od D. V.	Dokumentacja sporządzona przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by ją kwestionować.	
protokoły przeszukania	Dokumenty sporządzona przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by je kwestionować.	
protokół badania stanu trzeźwości analizatorem trzeźwości	Dokument sporządzony przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by go kwestionować.	
sprawozdanie H-A-IV- (...)	Opinia sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować. Różnice	

	<p>stężenia zawartości alkoholu etylowego w próbce krwi pobranej od oskarżonego (1,28 promila), z wynikami opinii biegłego sądowego z zakresu toksykologii i chemii sądowej (1.51 promila), nie jest duża, wskazuje na stan nietrzeźwości oskarżonego, który nie należy do znamion przypisanego mu czynu, stanowi jedynie okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, dlatego nie wymaga przeprowadzenia dodatkowych dowodów celem jej wyjaśnienia. W ocenie sądu mieści się w granicach błędu i koresponduje z wynikami zawartymi w protokole badania stanu trzeźwości oskarżonego analizatorem trzeźwości. W świetle tych wyników, zdaniem sądu, nie ulega wątpliwości, że oskarżony w chwili czynu był pod wpływem alkoholu, albowiem nie uzyskałby takiego wyniku po spożyciu jedynie dwóch kieliszków czystej wódki, o których w swoich zeznaniach wspomniała S. W..</p>	
<p>opinia nr (...)</p>	<p>Opinia sporządzona przez osobę dysponującą stosowną wiedzą i doświadczeniem zawodowym – biegłego sądowego z zakresu toksykologii i chemii sądowej. Jest jasna, logiczna, pełna, należyście</p>	

uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować

Różnice stężenia zawartości alkoholu etylowego w próbce krwi pobranej od oskarżonego (1,51 promila) z wynikami sprawozdania wydanego na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej (1.28 promila), nie jest duża, wskazuje na stan nietrzeźwości oskarżonego, który nie należy do znamion przypisanego mu czynu, stanowi jedynie okoliczność obciążającą przy wymiarze kary, dlatego nie wymaga przeprowadzenia dodatkowych dowodów celem jej wyjaśnienia. W ocenie sądu mieści się w granicach błędu i koresponduje z wynikami ujawnionymi w protokole badania stanu trzeźwości oskarżonego analizatorem trzeźwości. W świetle tych wyników, nie ulega wątpliwości, że oskarżony w chwili czynu był pod wpływem alkoholu, albowiem nie uzyskałby takiego wyniku, po spożyciu jedynie dwóch kieliszków czystej wódki, o których w swoich zeznaniach wspomniała S. W..

dokumentacja lekarska D. V.

Dokumentacja sporządzona przez kompetentne organy, na

	<p>podstawie stosownych przepisów oraz dostępnych danych, dlatego brak podstaw, by ją kwestionować.</p>	
<p>opinia sądowo lekarska D. V.</p>	<p>Sąd podzielił ustalenia i wnioski zawarte w opinii biegłego, albowiem została sporządzona przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem medycznym na podstawie dokumentacji lekarskiej załączonej do akt. Opinia ta jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego brak podstaw by ją kwestionować.</p>	
<p>dokumentacja lekarska M. S.</p>	<p>Dokumenty sporządzone przez kompetentne organy, na podstawie stosownych przepisów oraz dostępnych danych, dlatego brak podstaw, by je kwestionować.</p>	
<p>opinia sądowo lekarska M. S.</p>	<p>Sąd podzielił ustalenia i wnioski zawarte w opinii biegłego, albowiem została sporządzona przez osobę dysponującą specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem medycznym na podstawie dokumentacji lekarskiej załączonej do akt. Opinia ta jest jasna, logiczna, pełna, należyście uzasadniona, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, dlatego</p>	

	brak podstaw by ją kwestionować.		
	wywiad środowiskowy	Dokument sporządzony przez kuratora sądowego, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by go kwestionować.	
	Dane o karalności	Dokument urzędowy sporządzony przez kompetentne organy, zgodnie z obowiązującą procedurą, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by kwestionować jego wiarygodność.	
	Odpis wyroku	Dokument sporządzony przez kompetentne organy, zgodnie z obowiązującą procedurą, na podstawie stosownych przepisów, dlatego brak podstaw, by kwestionować jego wiarygodność.	
1.4.	<i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.1. 1.1.1.	wyjaśnienia oskarżonego	Sąd odmówił również oskarżonemu wiary w zakresie w jakim utrzymywał, że S. W. była z nim w ciąży, albowiem pozostaje to w	

sprzeczności z zeznaniami wyżej wymienionej, która stanowczo twierdziła, że nie była w ciąży i nie łączyły ją z oskarżonym stosunki tego rodzaju.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, powołując się na niepamięć, podnosząc, że nie miał przy sobie noża, który u niego znaleziono i nie używał go wobec pokrzywdzonego albowiem pozostaje to w sprzeczności z wyjaśnieniami, jakie złożył na posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania. Przyznał wówczas, że miał przy sobie scyzoryk i użył go wobec pokrzywdzonego, żeby się bronić (k.159). Na rozprawie zaprzeczył, aby to był nóż, który u niego w mieszkaniu znaleziono, sugerując, że „może go kupili i podłożyli” (k.794). Wyjaśnienia w zakresie w jakim przeczyl, aby znaleziony w jego kurtce nóż był tym, którego wobec pokrzywdzonego użył, pozostają w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy policji S. P. (k.867) i J. D. (2) (k.968-969), którzy zgodnie zeznali, że znaleźli go w kurtce, która należał do oskarżonego, co w trakcie przesłuchania potwierdziła S. W.

(k.387verte). Wersja przez nich podana oraz przyjęta przez sąd w zakresie użycia przez oskarżonego tego noża wobec pokrzywdzonego w dniu zdarzenia, znajduje również poparcie w opinii wydanej na podstawie ekspertyzy kryminalistycznej z zakresu genetyki sądowej (k.340-341), zgodnie z którą po rozłożeniu, na brzeszczocie tego noża znajdowały ślady krwi zawierające DNA należące po pokrzywdzonego.

Sąd nie dał mu wiary oskarżonemu w zakresie, w jakim utrzymywał,

- że w tym dniu był trzeźwy, albowiem pozostaje to w sprzeczności z wynikami badań stanu jego trzeźwości analizatorem trzeźwości oraz sprawozdaniem i opinią biegłego sądowego z zakresu toksykologii i chemii sądowej (k.11, 260-264, 305-307),

- że kiedy pokrzywdzony go bił, S. W. podeszła do niego i powiedziała, żeby dał sobie spokój,

- że pokrzywdzony powiedział do niej, „że ją również zabije”

- że „przyjaciółka podniosła go”, „że nie pamięta co dalej się stało”, że „kojarzy mu się, że poszli potem razem do

domu, ale nie pamięta dokładnie” (k.151),

(k.151),

albowiem pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami wyżej wymienionej, która podczas pierwszego przesłuchania zeznała, że nie wychodziła na zewnątrz, kiedy usłyszała, że ktoś się bije przed sklepem, widziała tylko, że to oskarżony leży na ziemi (k.22verte).

Przesłuchiwanie

dwukrotnie, stanowczo twierdziła, że kiedy wyszła oskarżony razem z tym samym mężczyzną, z którym wcześniej rozmawiał oddalał się spod sklepu. Zeznała, że nie czekała na niego tylko sama wróciła do domu \.Oskarżony natomiast wrócił do mieszkania za jakiś czas. (k.k.22verte, 337verte).

Sąd nie dał wiary oskarżonemu w zakresie, w jakim utrzymywał, że działał w obronie koniecznej i użył wobec pokrzywdzonego noża, kiedy ten go podduszał (k.159,794), albowiem pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego, który na rozprawie stanowczo i konsekwentnie twierdził, że oskarżony ugodził go nożem już po zajściu, jakie miało miejsce pod sklepem, kiedy oddalał się stamtąd idąc do swojego kolegi Z. P. (2). Podkreślenia

wymaga fakt, że M. S. nie miał interesu w zeznawaniu nieprawdy, opisując zachowanie oskarżonego, nie umniejszał swojej roli w tym zajściu, . Nie wykazywał też wrogiego nastawienia do oskarżonego przyznając, że to on był prowodyrem tego zajścia i jako pierwszy oskarżonego uderzył. Stanowczo twierdził, że oskarżony nie ugodził go nożem pod sklepem, kiedy go okładał pięściami, tylko po zajściu, kiedy już stamtąd odchodził. Wówczas dopiero oskarżony zawołał go a kiedy stanął i odwrócił się w jego stronę, stojąc naprzeciwko niego, zadał mu dwa ciosy nożem. Wersja ta znajduje poparcie w opinii biegłego lekarza, zgodnie z którą „charakter obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony wskazuje, że osoby w chwili zadawania ciosów, mogły stać naprzeciwko siebie. Wtedy osoba praworeczna zadaje ciosy w lewą część klatki piersiowej jak również w bok”. Druga możliwość, jeśli chodzi o wzajemne usytuowanie tych osób, zdaniem biegłego, jest taka, że „pokrzywdzony znajduje się w pozycji leżącej, a druga w pozycji klęczącej. Może być z boku, może też siedzieć na pokrzywdzonym. Również w takiej pozycji możliwe jest spowodowanie u

pokrzywdzonego takich obrażeń”. W ocenie biegłego najmniej prawdopodobna jest wersja podana przez oskarżonego. Jego zdaniem „nie można co prawda, wykluczyć sytuacji, że ciosy, jakich doznał pokrzywdzony zostały mu zadane przez sprawcę z pozycji leżącej, kiedy pokrzywdzony siedział na nim. Niemniej jednak uszkodzenie, złamanie trzonu mostka z takiej pozycji jest mniej prawdopodobne z uwagi na potrzebę użycia dużej siły, która z takiej pozycji byłaby mniejsza. Spowodowanie tego typu urazu wymaga bowiem zamachu, który z takiej pozycji jest utrudniony. Wobec powyższego, choć wersji tej nie można wykluczyć, to jest ona mniej prawdopodobna (k.970-971).

Sąd w pełni to stanowisko podziela, uznając, iż wersja oskarżonego w tym zakresie stanowi przyjętą przez niego linię obrony, która zmierza jedynie do wyłączenia jego odpowiedzialności karnej, podobnie jak wersja, zgodnie z którą oskarżony na skutek doznanego urazu stracił świadomość i nic nie pamięta. Biegły opisał kolejność objawów występujących po urazie, jakiego doznał oskarżony. Stwierdził, że pierwszymi objawami,

które towarzyszą takim urazom są dolegliwości bólowe głowy, zawroty głowy, omdlenia oraz utrata przytomności. Stwierdził, że mogą temu również towarzyszyć objawy neurologiczne w postaci zaburzeń świadomości, zaburzenia orientacji, auto – allo – psychicznej, czyli co do miejsca i czasu. Mogą występować zaburzenia w mowie, osłabienie siły mięśniowej po stronie przeciwnej do krwiaka. Podniósł jednocześnie, że w tym konkretnym przypadku, mieliśmy u oskarżonego do czynienia z krwakiem narastającym stopniowo, a co za tym idzie również wymienione wyżej objawy jeśli się pojawiały, to sukcesywnie.

Biegły stwierdził, że w miarę upływu czasu tymi objawami są nudności, wymioty, zawroty głowy, a dopiero na dalszym etapie zaburzenia świadomości, kiedy to nie wiemy, gdzie jesteśmy, nie rozróżniamy osób, kiedy może dochodzić do zaburzeń mowy i osłabienia siły mięśniowej kończyn po stronie przeciwnej do krwiaka. Jeśli chodzi o zaburzenie świadomości, to bezpośrednio po urazie będzie to miało charakter chwilowy, dopiero w miarę narastania krwiaka może stanowić kolejny objaw po wystąpieniu tych wcześniej wymienionych, takich jak nudności,

wymioty, czy zawroty głowy. Zdaniem biegłego, w tym konkretnym przypadku, gdyby doszło do zaburzeń świadomości nie byłoby napędu, który konieczny był do zadania pokrzywdzonemu takich ciosów. Nie byłoby dążenia do realizacji takiego zamiaru. W przypadku zaburzenia świadomości bowiem, również funkcje odpowiedzialne za realizację zamiaru powinny być wówczas zaburzone.

W świetle tej opinii oraz opinii biegłych psychiatrów, którzy przy jej wydaniu mieli w polu widzenia obrażenia, jakich doznał oskarżony w tym dniu, łącznie z sygnalizowaną przez niego - chwilową utratę świadomości (k.433-444), zdaniem sądu, obrażenia jakich doznał pokrzywdzony nie zaburzyły jego świadomości, skoro podjął działania zmierzające do zadania pokrzywdzonemu ciosów w odwecie za wcześniejsze jego zachowanie wobec jego osoby. Nie ulega zatem wątpliwości, że podejmując takie działanie, miał w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem sądu, powoływanie się przez niego na te okoliczności, w tym niepamięć związaną

z urazem, ma na celu jedynie wyłączenie lub zminimalizowanie jego odpowiedzialności przed prawem.

Wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w zakresie w jakim utrzymywał, że do ugodzenia go nożem doszło, kiedy był już w drodze do mieszkania Z. P. (2), nie podważają zeznania pozostałych świadków, którzy twierdzili, że doszło do tego pod sklepem, albowiem nie byli świadkami tego zajścia, znali jego przebieg wyłącznie z relacji pokrzywdzonego oraz innych osób, które w taki właśnie sposób mogli je opisać. Podkreślenia wymaga fakt, że to zdarzenie było rozciągnięte w czasie. Faktycznie zaczęło się pod sklepem, gdzie pokrzywdzony przewrócił oskarżonego i pobił go, a skończyło po jakimś czasie, w pewnej odległości od sklepu, kiedy pokrzywdzony oddalał się z tego miejsca idąc w stronę miejsca zamieszkania swojego kolegi. Co znamienne, wersja pokrzywdzonego w tym zakresie, znajduje poparcie w zeznaniach S. W., która widziała oskarżonego jak leżał pod sklepem, kiedy wyszła przed sklep, widziała, że oddalał się z tym mężczyzną

w nieznanym kierunku. Świadek przyznała ponadto, że oskarżony jak wrócił do domu, powiedział, że dał popalić temu koledze, co wskazuje pośrednio na jego zamiar, wykluczając działanie w obronie koniecznej oraz rzekomą niepamięć jeśli chodzi o samego przebieg zajścia.

Sąd odmówił oskarżonemu wiary w zakresie, w jakim utrzymywał, że nie miał na sobie w tym dniu kurtki, którą zabezpieczono u niego w mieszkaniu i w której znaleziono nóż, ze śladami krwi pokrzywdzonego, tylko polar, albowiem pozostaje to w sprzeczności nie tylko z zeznaniami S. W. (k.387 verte), które znajdują poparcie w zeznaniach funkcjonariuszy policji J. D. (2) (k.8-9, 968) i S. P. (k.7, 867), ale również z nagraniem z monitoringu, gdzie wyraźnie widać, co oskarżony miał na sobie w tym dniu (protokół z monitoringu k.71-72).

Sąd odmówił oskarżonemu wiary w zakresie, w jakim utrzymywał, że z uwagi na doznane obrażenia, w tym uraz głowy, stracił przytomność, dlatego nie pamięta przebiegu tego zajścia, albowiem pozostaje to w sprzeczności z depozycjami samego oskarżonego, który opisał

		przebieg tego zdarzenia oraz S. O. – W., która zeznała że po powrocie do domu przyznał, że dał temu mężczyźnie popalić, potwierdzając w ten sposób swój świadomy udział w tym zajściu.	
wyjaśnienia oskarżonego			
	Zeznania świadków J. S. i I. T.	Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, uznał jednak, że nic do sprawy nie wnoszą.	
1. PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na jego podstawie ustaleń faktycznych, wina oskarżonego w przedmiocie przypisanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony swoim zachowaniem w dniu 22 lutego 2021r. w			

C., niewątpliwie wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. albowiem działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. S., grożąc mu pozbawieniem życia, ugodził go dwukrotnie nożem o długości ostrza około 9,5 cm, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci dwóch ran kłutych klatki piersiowej, penetrujących do lewej jamy opłucnej z krwiakiem: jedna w linii przymostkowej lewej w dolnej części ze złamaniem trzonu mostka, druga w linii pachowej środkowej w V międzyżebżu z uszkodzeniem płuca lewego, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres powyżej siedmiu dni, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonego i udzieloną mu pomoc medyczną.

W ocenie Sądu, oskarżony D. V. dopuścił się tego czynu działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego M. S.. Świadczą o tym okoliczności zajścia, rodzaj użytego narzędzia, umiejscowienie i siła zadanego uderzenia, w połączeniu z wcześniejszymi groźbami

pozbawienia życia.
Wszystko to w ocenie sądu,
daje podstawę do przyjęcia
zamiaru bezpośredniego
pozbawienia życia
pokrzywdzonego. Nie
ulega wątpliwości, że
oskarżony decydując się
na użycie noża i
zadając nim cios w
okolice mostka i klatki
piersiowej, czyli w miejsce,
gdzie zlokalizowane są
ważne dla życia ludzkiego
organy, działał z takim
zamiarem. Podkreślenia
wymaga fakt, że nie były to
przypadkowe uderzenia,
tylko celowane, godzące
w ważne dla życia
organy. Lewa strona klatki
piersiowej bogata jest
bowiem w newralgiczne
dla życia człowieka
organy. Znajdują się
tam serce oraz duże
naczynia krwionośne.
Należy podzielić
stanowisko biegłego,
zgodnie z którym
uszkodzenie któregoś z
nich mogło zakończyć się
śmiercią pokrzywdzonego.
Tylko przypadek sprawił,
że do ich uszkodzenia
nie doszło, ponieważ
ciosy ominęły te
właśnie ważne dla życia
człowieka organy. W tym
konkretnym przypadku,
zdaniem biegłego,
pokrzywdzony miał dużo
szczęścia, albowiem w
wyniku zadania tych
ciosów, doszło wyłącznie
do uszkodzenia płuca
lewego, które zostało
drażnione. Tak więc
obrażenia, jakich doznał
pokrzywdzony

spowodowały naruszenie czynności narządu ciała pokrzywdzonego na okres od 4 do 6 tygodni i nie stanowiły ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w postaci choroby realnie zagrażającej życiu.

O zamiarze bezpośrednim oskarżonego w zakresie pozbawienia życia pokrzywdzonego, poza rodzajem użytego narzędzia, zdaniem sądu, świadczy również ilość i siła jakiej użył oskarżony do zadania ciosu, niezbędna do powstania obrażeń ciała między innymi w postaci złamania trzonu mostka. Zdaniem biegłego, tego typu uszkodzenie wymaga użycia dużej siły. Rana kłuta boczna nie wymagała, co prawda użycia tak dużej siły z uwagi na anatomiczne uwarunkowania tej części ciała, to jednak oba ciosy zostały zadane nożem w obrębie serca, co nie było dziełem przypadku. Zachowanie oskarżonego było motywowane wcześniejszym zachowaniem pokrzywdzonego wobec jego osoby, stanowiło odwet z jego strony i ukierunkowane było na określony cel wyrażony w kierowanej pod jego adresem groźbie pozbawienia życia.

W wypadku zbrodni zabójstwa ustalenie zamiaru, jaki towarzyszył

sprawcy, jest możliwe w oparciu o wszechstronną analizę zebranego materiału dowodowego, uwzględniającą nie tylko dokładną analizę strony przedmiotowej, lecz także ocenę zachowania sprawcy i jego wypowiedzi przed i po zdarzeniu, a także uwzględnienie psychiki sprawcy i cech jego osobowości, pozwalających na poznanie procesów motywacyjnych (por wyrok SA we Wrocławiu z 9.07.2014 r. sygn II Aka 182/14, Lex nr 156772).

W przypadku zbrodni usiłowania zabójstwa to właśnie zamiar sprawcy, a nie charakter spowodowanych obrażeń, w decydującym stopniu wpływa na kwalifikację prawną przypisanego mu czynu. Zamiar i jego rodzaj, zalicza się do sfery faktów i nie może być domniemywany. Musi być udowodniony, jak każdy inny fakt istotny dla rozstrzygnięcia w kwestii winy, w sposób całkowicie pewny, usuwający wszelkie istotne racjonalnie nasuwające się wątpliwości (zob. wyrok SA w Rzeszowie z 21 maja 2014 r., II Aka 24/14, LEX nr 1477301). Każdorazowo wymaga to wnikliwej analizy całokształtu okoliczności czynu i sposobu działania sprawcy (zob. wyrok SA w Warszawie z 4 września 2019 r., II Aka

341/18, LEX nr 2728633). Należy go ustalać zarówno na podstawie przesłanek natury przedmiotowej, jak i przesłanek natury podmiotowej. W przypadku przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu bierze się przy tym pod uwagę w szczególności: użycie do zadania urazu narzędzia i jego rodzaj, miejsce zadania urazu, sposób działania sprawcy, przyczyny i tło zajścia, osobowość sprawcy, jego motywację i zachowanie przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, jak również stosunek do pokrzywdzonego (zob. wyrok SA w Krakowie z 24 września 2014 r., II Ka 137/14, LEX nr 1615674). Przy czym ustaleniu zamiaru zabójstwa nie stoją na przeszkodzie ani niemożność ustalenia motywu, dla którego sprawca chce pozbawić człowieka życia, ani brak motywacji sprawcy adekwatnej do zadania śmierci (zob. wyrok SA w Krakowie z dnia 22 października 2013 r., II AKa 181/13, LEX nr 1396861; wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2014 r., II AKa 36/14, LEX nr 1493871; wyrok SA w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., II AKa 110/14, LEX nr 1499025).

W świetle powyższego, zdaniem Sądu nie ulega wątpliwości, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim

pozbawienia życia pokrzywdzonego. Zadawał pokrzywdzonemu ciosy nożem w okolicę klatki piersiowej, w miejsce gdzie znajdują się istotne dla funkcji życiowych organy, a zatem w miejsca niebezpieczne dla życia pokrzywdzonego. Zadanie pokrzywdzonemu dwóch ciosów jednoznacznie wskazuje, że zamiarem oskarżonego było spowodowanie śmierci pokrzywdzonego, a nie jedynie spowodowanie u niego obrażeń ciała.

Podnieść należy, że każdy dysponujący przeciętnym zasobem wiedzy i doświadczenia życiowego człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że zadanie ciosu nożem w okolicę klatki piersiowej może spowodować uszkodzenia ważnych organów wewnętrznych lub przecięcie istotnych naczyń krwionośnych i w efekcie prowadzić do śmierci. Fakt, iż oskarżony swoim zachowaniem ostatecznie nie doprowadził do skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego, powodując jedynie obrażenia, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 157 § 1 k.k., nie podważają tego stanowiska i nie prowadzą do wniosku, iż taki

wyłącznie skutek był celem jego działania. To, że oskarżony nie osiągnął zamierzonego celu, jakim było spowodowanie śmierci pokrzywdzonego, który obejmował swoim zamiarem, było wyłącznie dziełem przypadku oraz postawy pokrzywdzonego, który po zadaniu przez oskarżonego tych ciosów, zbiegł z miejsca zdarzenia i otrzymał pomoc medyczną.

W świetle powyższego, zdaniem sądu, przyjęty w wyroku zamiar bezpośredni oskarżonego w zakresie pozbawienia życia pokrzywdzonego jest zdaniem sądu niewątpliwy. Fakt, że oskarżony i pokrzywdzony nie mieli wcześniej konfliktów, które uzasadniałby takie zachowanie, pozostaje bez znaczenia dla oceny tego zamiaru, zważywszy, na zamiar nagły po stronie oskarżonego wywołany zachowaniem pokrzywdzonego i działanie pod wpływem alkoholu, co zaburza racjonalną ocenę okoliczności i sprawia, że nawet błaha przyczyna może być podstawą zrodzenia się takiego zamiaru.

Zdaniem sądu, oskarżony w chwili czynu, mimo doznanych obrażeń, miał zachowaną zdolność rozpoznania jego

znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Biegli psychiatrzy wydając opinię w tym przedmiocie, mieli w polu widzenia dokumentację lekarską potwierdzającą obrażenia, jakich oskarżony doznał w tym dniu, nie żądali jej uzupełnienia, uznając, iż w żaden sposób nie przekłada się to na jego poczytalność w chwili czynu. Znajduje to potwierdzenie w ustnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego, złożonej na rozprawie, z której wprost wynika, że objawy związane z obrażeniami, jakich doznał oskarżony nie mogły przekładać się na jego poczytalność, nawet jeśli w wyniku urazu stracił na chwilę przytomność, co biegli psychiatrzy mieli w polu widzenia, wydając opinię w tej sprawie. Podkreślenia wymaga fakt, że oskarżony zanim zaatakował pokrzywdzonego nożem, już wcześniej mówił, żeby uważał, bo ma nóż, a kiedy pokrzywdzony go pobił, pobiegł za nim i groził, że go zabije, zawołała go, a kiedy się odwrócił zadał mu dwa ciosy nożem, a kiedy pokrzywdzony zbiegł z miejsca zdarzenia, wrócił do domu i powiedział, że dał mu popalić.

Wszystko to zdaniem sądu, świadczy o pełnej świadomości oskarżonego w zakresie podejmowanych działań

i braku podstaw do kwestionowania jego poczytalności w chwili czynu i nie wymaga dodatkowo wiadomości specjalnych biegłego neurochirurga, tym bardziej, że biegli psychiatrzy, jako osoby uprawnione do wydawania opinii w tym przedmiocie, nie zgłaszały takiej potrzeby, mając w polu widzenia dokumentację lekarską oskarżonego i jego wyjaśnienia z których wynikało, że na skutek doznanych obrażeń - zanim doszło do ataku na pokrzywdzonego - na chwilę stracił przytomność.

W ocenie sądu, zachowanie oskarżonego stanowiło odwet - reakcję na zachowanie pokrzywdzonego, który wcześniej go pobił, miało charakter nagły ale zdecydowany, ukierunkowany na realizację zamiaru jego zabójstwa, zważywszy na rodzaj użytego narzędzia, ilość i umiejscowienie zadanych pokrzywdzonemu ciosów oraz ich siłę.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
---	--	--	--

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia			
1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
D. V.	1	1	Uznając oskarżonego za winnego popełnienia

zarzucanego mu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art.148 § 1 k.k. i art. 157 w zw. z art. 11 § 1 k.k., sąd wymierzył mu karę 8 lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze kary, sąd wziął po uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu, który z uwagi na jego charakter, rodzaj dobra chronionego prawem i sposób działania sprawcy, ocenił jako znaczny. Oskarżony bowiem, mając możliwość postąpienia w sposób zgodny z prawem, wybrał model postępowania pozostający w sprzeczności z podstawowymi zasadami obowiązującego porządku prawnego, społecznego i moralnego.

Orzekając karę w dolnych granicach zagrożenia uwzględnił szereg okoliczności łagodzących, do których zaliczył dotychczasową niekaralność oskarżonego, fakt, że czyn, jakiego się dopuścił miał charakter incydentalny, a decyzję określonego zachowania się podjął w sposób nagły, nieprzemyślany pod wpływem emocji wywołanych wcześniej zachowaniem pokrzywdzonego, (który je sprowokował i nie miał do niego pretensji), bez możliwości racjonalnego rozważenia

okoliczności, których rozważenie mogłoby doprowadzić go do innego zachowania się – co bez wątpienia jest mniej naganne od zamiaru przemyślanego, kiedy sprawca, mimo, że ma taką możliwość, realizuje go (wyrok SN z 27.10.1995r. III KZN 118/95, Pip 1996r., nr 8-9).

Przy wymiarze kary, sąd miał na uwadze również okoliczności obciążające, do których zaliczył działanie oskarżonego pod wpływem alkoholu, w ramach odwetu na pokrzywdzonych za czyn jakiego się na jego szkodę dopuścił fakt, że zaatakował go w miejscu publicznym, okazując w ten sposób rażące lekceważenie obowiązujących norm prawnych.

Zdaniem sądu, orzeczona w ten sposób kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i odniesie pozytywny skutek, zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i wobec oskarżonego odwodząc go od popełnienia podobnych przestępstw w przyszłości.

W ocenie sądu, kara 12 lat, jakiej domagał się prokurator, w świetle przywołanych wyżej okoliczności łagodzących, byłaby dla oskarżonego zbyt surowa.

			Okres pozbawienia wolności umożliwi resocjalizację oskarżonego w warunkach zakładu karnego i wdrożenie go do przestrzegania porządku prawnego po wyjściu na wolność, jest jednocześnie wystarczający dla prawidłowego kształtowania świadomości społecznej w zakresie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania.
	2	1	Na mocy art. 46 § 2 k.k. sąd orzekł od oskarżonego D. V. na rzecz pokrzywdzonego M. S. nawiązkę w wysokości 5 000,00 (pięć tysięcy) złotych, mając na uwadze charakter doznanych obrażeń oraz uznając iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę byłoby znacznie utrudnione.
1.Inne ROZSTRZYGNIĘCIA ZAwarte w WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
D. V.	3	1	Na mocy art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył oskarżonemu D. V. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci zatrzymania oraz

			tymczasowego aresztowania.
	4	1	<p>Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża, opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją 2, albowiem stanowił przedmiot, który służył do popełnienia przestępstwa. Nie ulega wątpliwości, że to właśnie tym narzędziem oskarżony zadał pokrzywdzonemu ciosy albowiem znaleziono go bezpośrednio po zajściu w kurtce, którą w tym dniu miał na sobie i ujawniano na nim ślady krwi należącej do pokrzywdzonego, które – w świetle doświadczenia życiowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych, tylko na skutek zadanych nim ciosów, mogły się tam znaleźć.</p>
	4	1	<p>Sąd zwrócił dowody rzeczowe osobom do tego uprawnionym, stwierdzając ich zbędność dla dalszego postępowania i tak:</p> <ul style="list-style-type: none"> - oskarżonemu D. V. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją 1, od 3 do 7, - pokrzywdzonemu M. S. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/247/21/P pod pozycją od 8

		do 11 – przechowywane w Magazynie Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego w Częstochowie.
1.inne zagadnienia		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Sąd nie przyjął w niniejszej sprawie kontratypu obrony koniecznej.</p> <p>Wbrew twierdzeniom obrońcy, zachowanie oskarżonego nie sprowadzało się do odpierania bezpośredniego bezprawnego ataku ze strony pokrzywdzonego w rozumieniu art. 25 § 1 k.k., albowiem w chwili, kiedy zadawał mu ciosy nożem, nie stanowił już dla niego żadnego zagrożenia. Jego zachowanie stanowiło reakcję i odwet za to zaszło wcześniej podstępem. Jak ustalono, pokrzywdzony zaatakował tam oskarżonego, uderzył go na skutek czego</p>		

oskarżony się przewrócił, po czym uderzał go pięściami i kopał. Do ataku z użyciem noża ze strony oskarżonego natomiast doszło po jakimś czasie, kiedy pokrzywdzony oddalił się już z tego miejsca, idąc w kierunku miejsca zamieszkania swojego kolegi - Z. P.

(2). Oskarżony dopiero wówczas pobiegł za nim, zawołał go, a kiedy ten się odwrócił zadał mu dwa ciosy nożem w okolice klatki piersiowej. O braku zagrożenia ze strony pokrzywdzonego w chwili, kiedy oskarżony zadawał mu ciosy, świadczy również brak jakiegokolwiek reakcji z jego strony. Pokrzywdzony zaskoczony zachowaniem oskarżonego, nie zdążył zareagować, tylko zaczął uciekać. Zachowanie pokrzywdzonego, który uderzył oskarżonego jako pierwszy i okładał go pięściami, nawet jeśli spowodowało reakcję oskarżonego, to nie miało nic wspólnego z odpieraniem przez oskarżonego ataku z jego strony, albowiem ten został już zakończony. W chwili zadawania ciosów nożem, pokrzywdzony nie stanowił dla oskarżonego żadnego zagrożenia, dlatego nie można mówić, że odpierał atak, albowiem go z jego strony nie było.

W świetle powyższego, zachowanie oskarżonego nie polegało na odpieraniu bezpośredniego zamachu na dobro prawem chronione w rozumieniu powołanego wyżej przepisu, stanowiło jedynie odwet z jego strony za to co zaszło pod sklepem, czemu oskarżony dał wyraz po powrocie do domu, mówiąc, że dał pokrzywdzonemu „popalić”. Było reakcją na wcześniejszy atak ze strony pokrzywdzonego, który je sprowokował, niemniej jednak zostało podjęte po jego zakończeniu, stanowiło akt zemsty, dlatego nie może stanowić w niniejszej sprawie podstawy przyjęcia kontratypu.

1.Koszty procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

6

Sąd w trybie art. 624 k.p.k. w zw. z art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciążył Skarb Państwa, uznając, iż z uwagi na jego sytuację rodzinną, majątkową i brak jakichkolwiek dochodów, orzeczenie długoterminowej kary

	pozbawienia wolności, nie jest w sranie ich ponieść.	
1.Podpis		
SSS Dorota Ociepa – Biel SSO Marcin Buzdygan		